

# RUCH SPOŁECZNY DEMOKRACJA BEZPOŚREDNIA

Janusz Lewandowski (21 lat, informatyk)

W związku ze zbliżającym się Walnym Zgromadzeniem Demokracji Bezpośredniej, mam przyjemność zaprezentować Wam mój program działania dla Demokracji Bezpośredniej na rok 2013.

## Ruch Społeczny Demokracja Bezpośrednia

Proponuję przekształcenie naszej organizacji w Ruch Społeczny.

Przypominam – naszym podstawowym celem jest wprowadzenie w Polsce demokracji bezpośredniej, a partia DB powstała wyłącznie po to, żeby go zrealizować.

W tym momencie system referendalny możemy wprowadzić w Polsce na 2 sposoby. Partia jest tylko jednym z nich. Drugim jest wywarcie na aktualnych posłach takiego ciśnienia społecznego, że skapitulują i wprowadzą potrzebne zmiany w ustawie o referendum. Że jest to możliwe udowodnił już ruch antyACTA, z którego wywodzimy nasze korzenie. A mając zmiany w referendach, możemy przeprowadzić pozostałą część naszego programu właśnie przez referendum.

Nie postuluję likwidacji partii. Zamiast tego proponuję uczynienie tych dwóch dróg równorzędnymi. Postuluję utworzenie Ruchu Społecznego, którego zadaniem będzie połączyć wszystkie organizacje, tak jak my pragnące systemu referendalnego, w jeden organizm, i to za jego pomocą, wykorzystując wszystkie dostępne metody, propagować ustrój DB i realizować go w ramach dostępnych możliwości.

## Proponowany sposób działania

Proponuję, żebyśmy wszyscy dołączyli jako zwykli członkowie do Stowarzyszenia Demokracja Bezpośrednia, które chciałbym uczynić rdzeniem Ruchu Społecznego Demokracja Bezpośrednia. I żebyśmy zaprosili do takiego samego działania również wszystkie inne organizacje i osoby popierające system referendalny. A następnie, żebyśmy podpisali jako partia umowę ze stowarzyszeniem, w której przekażemy stowarzyszeniu cały dorobek pDB – finalizując proces połączenia.

Nie oddajemy w ten sposób nikomu naszej pracy – bo to my będziemy przecież tworzyć to stowarzyszenie. Zmienimy wyłącznie formułę prawną.

Jako stowarzyszenie będzie nam znacznie łatwiej działać – ponieważ wszystkie osoby i instytucje, które z założenia są apolityczne i bezpartyjne, będą mogły, zgodnie ze swoimi przekonaniami, dołączyć do projektu – lub pomagać w rozmaitych jego akcjach. Dodatkowo pojawi się też możliwość uzyskiwania różnego rodzaju grantów na działalność prodemokratyczną – np. z Szwajcarii.

Mogą pojawić się zarzuty, że Ruch Społeczny to tylko przybudówka dla partii, że jego celem jest „zdobycie stołków”. Ale możemy to łatwo rozwiązać – przekształcając partię w konia trojańskiego wymierzonego w system, realizującego nasze założenia programowe, takie jak jednomandatowe okręgi wyborcze, ordynacja preferencyjna i e-voting, już dzisiaj. Jak? Zmieńmy partię w antypartię - której jedynym zadaniem będzie organizowanie powszechnych prawyborów, zgodnych z naszym programem – tj. np. w wyborach do sejmu tworząc 460 okręgów prawyborczych, do startu w których będzie mógł zgłosić się każdy obywatel Polski, i potem układając listę z osób, które wygrały w swoich okręgach.

Pojawiały się też zarzuty, ze strony niektórych z Was, że nie da się w ten sposób powołać ruchu społecznego. Nie jest to prawda – jak pokazują nam przykłady Ruchu Narodowego, antyACTA, czy nawet Ruchu Palikota (choć on akurat był partią – ale w pierwszym miesiącu istnienia znacznie bardziej przypominał ruch społeczny niż partię).

Moim zdaniem jesteśmy w stanie to zrobić.

## A Waszym?